

Lublin, dnia 13 marca 2015 r.

Sprawozdanie Przewodniczącego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za drugi rok działalności w VI kadencji

W drugim roku VI kadencji sąd Lekarsko-Weterynaryjny Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej pracował w niezmiennym składzie wybranym na VI Sprawozdawczo-Wyborczym Zjeździe Lekarzy Weterynarii.

W okresie sprawozdawczym do Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej wpłynęło dwanaście spraw przekazanych przez Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz jedna sprawa przekazana przez Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Warszawskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. We wszystkich sprawach odbyły się rozprawy na posiedzeniach jawnych na których Sąd uznał za zasadne, choć nie zawsze w całości, wnioski o ukaranie. W siedmiu sprawach orzeczono kary upomnienia, a w trzech karę nagany. W dwóch sprawach Sąd orzekł karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu. W pierwszej na trzy miesiące, a drugiej na dwanaście miesięcy. W jednej ze spraw ukarany karą upomnienia lekarz weterynarii złożył zażalenie. Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny w drugiej instancji w orzeczeniu w tej sprawie wskazał zwrócenie sprawy Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego. Po ponownym złożeniu wniosku o ukaranie przez Rzecznika Sąd w innym składzie osobowym wydał orzeczenie o ukaraniu obwinionego lekarza weterynarii karą upomnienia. Orzeczenia w których ukarano obwinionych karami zawieszenia prawa wykonywania zawodu uprawomocniły się w okresie przewidzianym przez prawo. W żadnej z tych spraw nie złożono zażalenia. W jednej z nich natomiast złożono w późniejszym terminie wnioski o przewrócenie terminu do złożenia zażalenia. Wniosku tego Sąd w innym składzie osobowym nie uwzględnił. W sprawie tej złożono kolejne zażalenie.

Sprawy wpływające do Sądu dotyczą różnych sfer działalności lekarzy weterynarii – od ściśle związanych z leczeniem zwierząt po różnie rozumiany udział w życiu społecznym, szczególnie społeczno-zawodowym. Wiele emocji budzi wymóg sporządzania różnorodnej, w zależności od wykonywanych czynności, dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że Sąd nie może być miejscem do prowadzenia dysput o słuszności tej, czy innej normy prawnej. Sąd, działający na podstawie ustawy, jest miejscem realizacji prawa. Także tego prawa o sporządzaniu stosownej dokumentacji. Dokumentacja, szczególnie opisująca przebieg postępowania lekarza weterynarii w czasie leczenia pacjenta, jest często jedynym obiektywnym dowodem w sprawie przemawiającym na korzyść obwinionego. Ujmując bardziej szczegółowo rozpatrywane sprawy dotyczyły błędów w diagnozie lub terapii, braku lub nieprawidłowej dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej, nieprzestrzegania prawa farmaceutycznego, naruszenie przepisów dotyczących wystawiania paszportów oraz naruszenie zasad etycznych. Można to ująć w ten sposób, że rodzaje przewinień zawodowych nie zmieniają się – zmieniają się natomiast ich wzajemne proporcje. Budujący jest zanik spraw dotyczących konfliktów między lekarzami weterynarii.

Na zakończenie pragnę podziękować całemu składowi osobowemu Sądu za duży wkład pracy i zaangażowanie. Za suchą relacją podaną w tym sprawozdaniu kryją się godziny poświęcone na posiedzenia Sądu i dziesiątki godzin na zapoznanie się z aktami sprawy, zaznajomienie się z aktami prawnymi, sporządzanie pism procesowych, orzeczeń i uzasadnień. Sąd funkcjonuje sprawnie dzięki pomocy Biura Izby prowadzącego codzienną korespondencję, ekspedycję poczty, udostępnianie materiałów stronom, protokołowanie na rozprawach i cały szereg innych ważnych czynności. Za ten wkład pracy pragnę podziękować Sekretarzowi Sądu Pani mgr Teresie Flis, Dyrektor Biura Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Pani lek. wet. Annie Polskiej oraz pracownikom Biura, Paniom inż. Teresie Sobótka i mgr inż. Marcie Aleksandrowicz. Dziękuję również za znakomicie układającą się współpracę Panom, Prezesowi Rady Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej dr n. wet., mgr prawa Piotrowi Listosowi oraz Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej lek. wet Tomaszowi Górskiemu oraz wszystkim, których z różnych przyczyn w tym miejscu nie wymieniłem.

Przewodniczący Sądu
Lekarsko-Weterynaryjnego
Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Rafał Michałowski